

# Oświadczenie Sokołowskiego

**W walce z opozycją Służba Bezpieczeństwa wykorzystywała wszelkie dostępne środki – od otwartych represji, przez tzw. działania nękające, aż po przekupywanie osób zaangażowanych we „wrogą” działalność. Z pewnością jednym największych sukcesów SB w tej dziedzinie było „odcięcie się” Antoniego Sokołowskiego – jednego ze współzałożycieli Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża – od WZZ.**

**W**olne Związki Zawodowe Wybrzeża zostały utworzone 29 kwietnia 1978 roku. Pod ich deklaracją założycielską (w imieniu Komitetu Założycielskiego) podpisali się: Andrzej Gwiazda, Antoni Sokołowski i ich pomysłodawca Krzysztof Wyszowski. On też był autorem deklaracji. Celem działania WZZ była „organizacja obrony interesów ekonomicznych, prawnych i humanitarnych pracowników”. Zakładano, że „Komitet Założycielski działa jawnie przez swych przedstawicieli”.

Antoni Sokołowski był wieloletnim (od 1953 do 1976 roku) robotnikiem Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Z pracy zwolniono go dyscyplinarnie na początku lipca 1976 roku za próbę zorganizowania dwa tygodnie wcześniej strajku solidarnościowego z Ursusa i Radomia. Od tej decyzji odwoływał się – oczywiście bezskutecznie – do Terenowej Komisji Odwoławczej ds. Pracy w Gdańsku oraz Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Znalazł się w trudnej sytuacji materialnej, tym bardziej że problemy ze znalezieniem pracy miała również jego żona.

Doskonale wiedziała o tym Służba Bezpieczeństwa, rozpracowująca go jeszcze przed powstaniem WZZ Wybrzeża – zajmowano się nim od marca 1978 roku w ramach sprawy pod kryptonimem „Sokół”, założonej w związku z jego udziałem w „nielegalnym zebaniu”. Kiedy więc gdańska SB uzyskała od swojej agentury informację o podpisie Sokołowskiego pod deklaracją założycielską Wolnych Związków Zawodowych, jej funkcjonariusze postanowili nakłonić go do wycofania się z działal-

ności opozycyjnej i skompromitowania WZZ oraz Radia Wolna Europa, które 4 maja na swej antenie ogłosiło informację o ich powstaniu.

W tym celu przeprowadzono kombinację operacyjną zmierzającą do zdobycia oświadczenia, w którym Sokołowski odciąłby się od „działalności antysocjalistycznej” w zamian za rekompensatę finansową w związku ze zwolnieniem go z pracy w stoczni. 5 maja funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Gdańsku dowieźli współzałożyciela WZZ do Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego. Tam skłoniono go, stosując metodę „kija i marchewki” (z jednej strony groźby pod adresem Sokołowskiego i jego rodziny, a z drugiej obietnica uwzględnienia jego roszczeń i zaliczka na ich poczet w wysokości 54 tys. złotych), do podpisania prezentowanego obok oświadczenia.

Co prawda – jak wspomina działaczka Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża Joanna Duda-Gwiazda – Sokołowski zmienił zdanie: „Po rozmowie z nami [...] pieniądze oddał i sam napisał piękne oświadczenie do prasy odwołujące poprzedni tekst”. Jednak na początku czerwca (w wydaniu weekendowym z 3–4 czerwca 1978 roku) w „Życiu Warszawy” ukazał się artykuł zatytułowany „Kolejna wpadka”, zawierający m.in. list Sokołowskiego, w którym ten znowu odciął się od WZZ Wybrzeża.

Sokołowski – jak wynika z danych Komitetu Obrony Robotników – do redakcji „Życia Warszawy” miał wysłać „dramatyczny list z wyrazami oburzenia wywołanego opublikowaniem fałszywego listu”. W rezultacie 6 czerw-

ca został przywieziony po raz drugi do Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, gdzie ponownie nakłaniano go – początkowo bez powodzenia – do wycofania się z oświadczenia upublicznionego przez opozycję. Udało się to dzień później. Za pomocą „wzmoczonych groźb i szantaży (łącznie z groźbą pozabawienia wolności), a także podniesieniem kwoty [odszkodowania za okres pozostawania bez pracy] do 204 000 złotych” zdołano w końcu skłonić Sokołowskiego do „całkowitej uległości, zgody na stawiane warunki i podpisanie wszelkich pism, jakie mu podsunęto”. Jak podsumowała po latach Joanna Duda-Gwiazda: „Antoni Sokołowski został kupiony za własne pieniądze”. Tyle że – jak twierdzi inny były działacz WZZ Bogdan Borsewicz – zdecydowaną większość z nich (140 tys.) przekazał kołegom z opozycji.

Niewątpliwie cała sytuacja była sukcesem (jak się później okazało, krótkotrwałym) Służby Bezpieczeństwa. Z działalności w WZZ udało się wyeliminować ich współzałożyciela, a jego miejsce zajął tajny współpracownik SB Edwin Myszk. Ponadto udało się (przynajmniej częściowo) nadwyżyć zaufanie do Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża i Radia Wolna Europa. Jednak WZZ Wybrzeża przetrwały, a w sierpniu 1980 roku ich działacze odegrali czołowe role w organizacji strajku w Stoczni Gdańskiej i w znacznej mierze przyczynili się do powstania Solidarności.

Niestety, Antoniemu Sokołowskiemu nie dane było tego doczekać – zmarł bowiem w marcu 1980 roku w wieku 43 lat. Podobnie nie dane mu było – wbrew zresztą obietnicom władz – powrócić do pracy w Stoczni Gdańskiej. Jego zaś przypadek pozostaje dziś przykładem tego, co może się stać ze zwykłym człowiekiem rzuconym w tryby historii, szczególnie w państwie niedemokratycznym, jakim była niewątpliwie PRL. ■

dr Grzegorz Majchrzak – historyk, pracownik BEP IPN, zajmuje się m.in. badaniem dziejów aparatu represji i opozycji demokratycznej

Antoni SOKOŁOWSKI  
Gdańsk-Oliwa  
ul. Kołobrzeska 56

Gdańsk, dnia ... maja 1978 r.

77/2

Jeden z trzech sygnatariuszy deklaracji założycielskiej Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, w wyniku gry operacyjnej Służby Bezpieczeństwa zakwestionował swój podpis pod deklaracją i odciął się od WZZ Wybrzeża

Radio Wolna Europa (RWE) – amerykańska rozgłośnia z siedzibą w zachodniemieckim Monachium, nadająca od 1950 roku programy do państw komunistycznych, w tym Polski; 4 maja 1978 roku RWE poinformowało słuchaczy o deklaracji Komitetu Założycielskiego WZZ Wybrzeża

O Ś W I A D C Z E N I E

Właściwie Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża – organizacja antykomunistyczna utworzona w Gdańsku pod koniec kwietnia 1978 roku; ich działalność koncentrowała się głównie na obronie praw pracowniczych i związkowych, a także na organizacji niezależnych obchodów rocznicy Grudnia '70; WZZ Wybrzeża wydawały własne pismo – „Robotnika Wybrzeża”

W dniu 3 maja 1978 roku Wolna Europa nadała audycję o powstaniu tzw. Wolnych Związków Zawodowych w Gdańsku. Użyli tam mojego nazwiska, jako jednego z tych, którzy mieli te związki założyć. Dlatego Oświadczam, że deklaracji takiej osobiście nie podpisywałem, i nie dawałem zgody na korzystanie z mojego nazwiska. Chociaż w niektórych sprawach mam inne spojrzenia i czasami mówię o tym, to nikt nie ma prawa używać mojego nazwiska do swoich własnych celów.

Mój ojciec jako żołnierz karabinem walczył o Polskę Ludową. Przeszedł od Lenino aż do Berlina. Ja sam swoją pracę również budowałem Ojczyznę. Dlatego odcinam się od działalności Radia Wolna Europa i ludzi, którzy jej służą, bo myślę, że o sprawach Polski i Polaków mogą mówić tylko ci, którzy ją budowali i żyją tu na miejscu.

Po przekonaniu się na własnej skórze jakimi sposobami i w jaki chytry sposób wykorzystuje się nieświadomość ludzką do załatwiania brudnych interesów politycznych przestrzegam wszystkich, aby nie dali się złapać w pułapkę taką jaką na mnie nastawiono.

Dlatego oświadczam ze stanowczością, że gdyby kiedykolwiek Radio Wolna Europa, albo inni niecni ludzie używali mojego nazwiska do swoich celów, to jest to bez mojej wiedzy i zgody.

*Oswobodzenie swoje składam dobrowolnie i podpisuję własnym imieniem i nazwiskiem  
Antoni Sokółowski*

Deklaracja Komitetu Założycielskiego WZZ Wybrzeża – powstała 29 kwietnia 1978 roku, była sygnowana przez Andrzeja Gwiazdę, Antoniego Sokółowskiego i Krzysztofa Wyszkwowskiego; informowano w niej o powołaniu Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, jego celach i składzie